

Sygnatura akt XI C 65/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Wojnar

Protokolant: Agnieszka Peregudów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r. we W.

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) S.A.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. na rzecz powoda M. Z. kwotę 3.073,47 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt trzy złote czterdzieści siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1408,84 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda z zasądzonych na jego rzecz w punkcie I wyroku świadczenia kwotę 171,63 zł (sto siedemdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej) kwotę 1973,73 zł (tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego.

## UZASADNIENIE

***Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 5 listopada 2011 r. A. A. (poprzednio T.), kierując na ul. (...) we W., pojazdem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), podczas cofania uderzyła w samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2009, stanowiący własność M. Z..

Właściciel samochodu S. (...) zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) Towarzystwem (...) S.A. (dalej (...) S.A.).

(dowód: -materiały postępowania wykroczeniowego, k. 59-66;, a w tym:

notatka urzędowa, k. 65;

-zeznania D. N., k. 96-97;

- opinia biegłego sądowego, k. 155-165;
- ustna opinia uzupełniająca, protokół rozprawy z dnia 22 października 2014 r.,
- opinia biegłego sądowego z dnia 13 października 2016 r., k. 304-319;
- zeznania W. A., protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2017 r.,
- częściowo zeznania A. T., )

W wyniku kolizji w samochodzie M. uszkodzeniu uległo tylne poszycie zderzak i spoiler. Koszt usunięcia uszkodzenia według średnich stawek roboczogodzin dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O wynosił w warsztacie 2900,04 zł, a w (...) 3073,47 zł.

(dowód: - zeznania D. N., k. 96-97;

- opinia biegłego sądowego, k. 155-165;
- ustna opinia uzupełniająca, protokół rozprawy z dnia 22 października 2014 r.,
- opinia biegłego sądowego z dnia 13 października 2016 r., k. 304-319;
- dokumentacja fotograficzna, k. 154
- kalkulacja naprawy, k. 12-14)

Uszkodzenia tylnego poszycia zderzaka i spoileru M., przy ściśle określonych założeniach dotyczących wzajemnego położenia mających się kontaktować ze sobą elementów, są zgodne ze zidentyfikowanymi śladami uszkodzeń na tylnym zderzaku S.. Nie można wykluczyć, że uszkodzenia tylnego poszycia zderzaka i spoileru M. powstały w wyniku kontaktu z tylnym narożnikiem samochodu S.. Jednocześnie przy takim przebiegu zdarzenia, brak elementów ani śladów na tych elementach samochodu S., które mogłyby spowodować na wysokości ok. 71 cm od podłoża, uszkodzenia ściany tylnej lewej samochodu M..

W okresie powstania szkody spośród części zakwalifikowanych do wymiany oferowane były tylko oryginalne części zamienne z logo producenta pojazdu O.

(dowód: - opinia biegłego sądowego, k. 155-165;

- pismo (...), k. 180-183;
- dokumenty zawarte w aktach szkodowych (...), k. 194-231)

M. Z. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi (...) S.A. w dniu 10 lutego 2012 r., ale ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w tym po wysłuchaniu A. T., odmówił wypłaty odszkodowania.

(bezsporne, a nadto dowód:

- nagranie zgłoszenia szkody, k. 45a;
- nagranie rozmowy z A. T., k. 45a;
- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, a w tym:

decyzja o odmowie wypłaty świadczenia)

Pismem z dnia 18 czerwca 2012 r. M. Z. wezwał (...) S.A. do zapłaty kwoty 3.340,99 zł tytułem naprawy szkody.

(dowód:-wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 15-16, 19)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Ustalając stan faktyczny Sąd pominął dowód z zeznań K. L. i J. A., albowiem nie posiadali oni własnych spostrzeżeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd za wiarygodne uznał zeznania D. N.,

albowiem są one spójne z opinią biegłego sądowego, z której wynika, że na samochodzie S., na jego prawym i lewym narożniku zderzaka tylnego znajdują się ślady przetarć, które wysokością swojego położenia odpowiadają wysokością położenia śladów zidentyfikowanych na tylnym lewym narożu poszycia zderzaka M. oraz jego dolnego spoileru. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom A. A. (poprzednio T.), że nie uszkodziła samochodu powoda, a w jej samochodzie nie ma żadnych uszkodzeń, albowiem stoją one w sprzeczności z zeznaniami D. N. i opinią biegłego sądowego. Za wiarygodne Sąd uznał twierdzenia A. A., że w dniu zdarzenia przebywała przy ul. (...), pracowała ona bowiem – jak wynika z ustaleń Policji - w Salonie (...) dla Psów przy ul. (...) we W., a nadto w tym zakresie zeznania te są zbieżne z zeznaniami D. N..

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Według § 2 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W oparciu zaś o § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela określony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, w granicach sumy gwarancyjnej (tak m.in.: art. 36 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Odpowiedzialność strony pozwanej jest zatem odpowiedzialnością pochodną, zależną od odpowiedzialności posiadacza samoistnego pojazdu, który ubezpieczył się od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Podstawę prawną tej odpowiedzialności stanowi art. 436 § 1 k.c.

W myśl art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

W niniejszej sprawie bezspornym jest jedynie, że sprawca kolizji zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ze stroną pozwaną, jak i przebieg postępowania likwidacyjnego. Sporne natomiast były wszystkie pozostałe okoliczności, w tym powstanie szkody i jej rozmiar.

Odnosząc się do spornych okoliczności wskazać należy, że zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) to powód powinien wykazać wszystkie sporne okoliczności. W ocenie Sądu powód wykazał wskazane fakty. Z zeznań świadka D. N. wynika jednoznacznie, że w dniu 5 listopada 2011 r. A. A., kierując pojazdem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), podczas cofania uderzyła w samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym

(...), stanowiący własność powoda. Zeznania te znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji fotograficznej oraz w ustaleniach biegłego sądowego. Zgodnie z opinią uszkodzenia tylnego poszycia zderzaka i spoileru M., przy ściśle określonych założeniach dotyczących wzajemnego położenia mających się kontaktować ze sobą elementów, są zgodne ze zidentyfikowanymi śladami uszkodzeń na tylnym zderzaku S.. Nie można wykluczyć, że uszkodzenia tylnego poszycia zderzaka i spoileru M. powstały w wyniku kontaktu z tylnym narożnikiem samochodu S.. Jednocześnie przy takim przebiegu zdarzenia, brak elementów ani śladów na tych elementach samochodu S., które mogłyby spowodować na wysokości ok. 71 cm od podłoża, uszkodzenia ściany tylnej lewej samochodu M.. Wprawdzie opinia ta nie jest kategorięczna, nie wpływa to jednak na ocenę jej rzetelności. Wskazać należy, że wnioski opinii korespondują z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodne. Wniosków opinii nie podważają również zeznania W. A.. Przeciwnie, pośrednio potwierdzają one zarówno zeznania D. N., jak i opinie biegłego sądowego, wynika z nich bowiem, że uszkodzenia

w samochodzie S. (...) odpowiadające uszkodzeniom w pojeździe powoda powstały, gdy z samochodu S. korzystała A. A.. To z kolei podważa jej twierdzenia, że w jej samochodzie nie ma żadnych uszkodzeń.

Tym samym uznać należało, że A. A., kierując pojazdem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), podczas cofania uderzyła w samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność M. Z..

Odnosząc się do kolejnej spornej kwestii, a to wysokości odszkodowania, zauważyć należy, że odszkodowanie winno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem, wyrządzającym szkodę. Powyższe realizuje dyspozycję zawartą w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz ewentualne korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W myśl art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zakres jego odpowiedzialności wyznacza zatem przesłanka zaistnienia pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą adekwatnego związku przyczynowego. Naprawienie szkody następuje natomiast według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Niewątpliwie zgodnie z utrwalonym stanowiskiem szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad zawartych w art. 361-363 k.c., co oznacza m.in., że wypłacone odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek powstały w sferze majątku poszkodowanego polegający na utracie aktywów lub zwiększeniu się pasywów. Odszkodowanie obejmuje zatem wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla wyrównania doznanego uszczerbku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, powstałym wbrew woli poszkodowanego, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym a stanem majątkowym jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (wyrok SN z dnia 22 listopada 1963r., III PO 31/63). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku, a zatem kwota jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/2001).

W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikającej z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej do należnego poszkodowanemu odszkodowania zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, tzn. odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do opłacenia naprawy uszkodzonego samochodu i przywrócenia mu stanu, w jakim znajdował się przed wypadkiem. Jednocześnie podkreślić należy, iż – stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego – obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515).

Wobec sporu co do wysokości należnego odszkodowania za podstawę ustaleń w tym zakresie Sąd przyjął sporządzoną w sprawie opinię biegłego sądowego. W oparciu o tę opinię i na podstawie pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego Sąd przyjął, że uszkodzony samochód posiadał wszystkie części oryginalne. Tym samym, uwzględniając wiek pojazdu w chwili powstania szkody, Sąd uznał, że wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie

powinna odpowiadać kosztowi naprawy wykonanej przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych pojazdu w autoryzowanym serwisie obsługi. Wszystkie zatem wymieniane części powinny posiadać cechę części oryginalnych. W ocenie Sądu poszkodowany był uprawniony do dokonania naprawy samochodu za pomocą części o najwyższej jakości. Wybór oryginalnych części zamiennych gwarantuje poszkodowanemu wysoką jakość montowanych części, odpowiedni poziom bezpieczeństwa oraz właściwą sprawność techniczną samochodu. Przyjęcie innych mierników w postaci cen części zamiennych o porównywalnej jakości równoznaczne byłoby z narzuceniem przez ubezpieczyciela poszkodowanemu sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu, naruszałoby prawo do dokonania naprawy samochodu zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu, a nadto narażałoby na obniżenie wartości pojazdu. Ponadto, w chwili zgłoszenia szkody w obrocie nie było części zamiennych innych niż oznaczonych symbolem O. Zdaniem Sądu, brak jest też podstaw do stosowania jakichkolwiek wskaźników amortyzacji części zamiennych wymienionych w pojeździe na nowe.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji wydatki te ostatecznie obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 5 listopada 1980 r., j.w.).

W kontekście powyższych rozważań należy zwrócić uwagę na kwestię wartości rynkowej samochodu uszkodzonego na skutek kolizji. Każdy pojazd uczestniczący w kolizji, nawet naprawiony w serwisie autoryzowanym przy użyciu nowych, oryginalnych części traci na wartości rynkowej w przypadku próby sprzedaży. Nie istnieje bowiem metoda naprawiania pojazdów pozwalająca na ukrycie faktu i miejsca naprawy.

Wskazać również należy, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00 LEX nr 54365). W niniejszej sprawie zasadne było zasądzenie kosztów naprawy w kwocie brutto, albowiem strona pozwana, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, nie wykazała, że poszkodowany był płatnikiem VAT.

Z powyższych przyczyn Sąd, opierając na się na przedłożonej do akt sprawy opinii biegłego sadowego, ustalił wysokość odszkodowania, przyjmując średni koszt naprawy przedmiotowego samochodu na kwotę 3.073,47 zł brutto.

Żądanie odsetek od zasądzonej kwoty za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego uzasadnia treść art. 481 § 1 k.c. Legitymacja do żądania odsetek istnieje bez względu na to, czy powód poniósł szkodę w związku z opóźnieniem strony pozwanej i czy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Zgodnie z art. 481 § 2 k.c. w niniejszej sprawie spowodowi należą się odsetki ustawowe, jako że stopa odsetek nie była z góry oznaczona. Ponadto zgodnie

z treścią art. 455 k.c. termin spełnienia świadczenia może być oznaczony (w ustawie lub umowie) albo wynikać z właściwości zobowiązania – w pozostałych zaś sytuacjach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku jednak gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności

wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W niniejszej sprawie poszkodowany powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 10 lutego 2012 r. Tym samym, żądanie zasądzenia odsetek od dnia 20 kwietnia 2012 r. uznać należało za uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie I tenoru wyroku, w punkcie II oddalając powództwo w pozostałym niewykazanym zakresie.

W punkcie III wyroku Sąd w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty procesowe poniesione przez strony wobec częściowego tylko uwzględnienia żądań stron. W myśl postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1987 r., sygn. akt I CZ 126/87, obliczenie należności z tytułu stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu polega na ustaleniu stosunku wartości roszczenia uwzględnionego do dochodzonego, a następnie na podziale sumy kosztów obu stron odpowiednio do powyższego ustalenia. Otrzymany wynik stanowi kwotowy udział każdej ze stron w sumie ich kosztów. Jeżeli koszty poniesione przez stronę przewyższają tak obliczony udział - różnica podlega zasądzeniu od strony przeciwnej.

Powód poniósł koszt opłaty sądowej od pozwu w kwocie 168 zł, zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w łącznej wysokości 800 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Koszty procesowe poniesione przez pozwanego obejmują natomiast koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) i opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Łączna suma kosztów wynosi zatem 2202 zł.

Ponieważ powód przegrał sprawę w 8%, powinien on ponieść 8% tych kosztów, czyli 176,16 zł. Natomiast pozwana spółka, jako przegrywająca sprawę w 92%, powinna ponieść 2025,84 zł. Tym samym, skoro koszty poniesione przez powoda przewyższają o 1408,84 zł (1585 zł – 176,16 zł) jego udział w kosztach, a koszty pozwanego są o tę kwotę za niskie w stosunku do jego udziału, różnica podlega zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda. Wobec powyższego, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zawarte w punktach IV i V sentencji wyroku Sąd oparł na treści art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 zd. 1 k.p.c. Stosownie do brzmienia pierwszego z tych przepisów kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 113 ust. 1 u.k.s.s.c.). Natomiast koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.s.c.).

W niniejszej sprawie na nierozliczone koszty sądowe składają się koszty wynagrodzenia biegłego sądowego oraz koszt stawiennictwa świadka w łącznej wysokości 2945,36 zł, na poczet której została zarachowana zaliczka uiszczona przez powoda w wysokości 800 zł. Tym samym nieuiszczone koszty sądowe wyniosły w sumie 2145,36 zł.

Powód przegrał sprawę w 8%, powinien on zatem stosownie do powołanych wyżej przepisów – ponieść 8% kosztów sądowych, czyli 171,63 zł. Wobec powyższego na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c. Sąd orzekł jak w punkcie IV wyroku.

Pozwana spółka przegrała sprawę w 92%, obciąża ją zatem 92% wskazanych kosztów sądowych, czyli 1973,73zł. Należało zatem – punkt V wyroku - zasądzić od niej na rzecz Skarbu Państwa brakującą kwotę tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa – art. 113 ust. 1 u.k.s.s.c.

Dla tych motywów Sąd orzekł jak w wyroku.